

Góry Orlickie dla wygodnych cz.II - od Peticesti pod Velka Destna

Autor: teodozja - 04/01/2012 14:37

Cechą charakterystyczną prawie wszystkich znanych mi

stacji narciarskich w Czechach jest łączenie w nich możliwości uprawiania narciarstwa alpejskiego i klasycznego. Jednym z takich miejsc są Ricky w Górach

Orlickich. To duży ośrodek narciarski z pełną infrastrukturą,

gdzie biegacze są pożądanymi gośćmi.

A zatem we wsi Ricky docieramy do właściwego terenu

stacji, który rozpoczyna się od parkingu, bezpłatnego o tej porze roku, utwardzonego i zdolnego pomieścić kilka setek

aut. Główny budynek ośrodka poza kasami biletowymi

mieści duży punkt serwisowy, informację wydającą mapy

z trasami biegowymi, punkt medyczny oraz bezpłatne

toalety z ciepłą wodą i serwis gastronomiczny z widokowym

tarasem. Za jednorazową opłatę 50 koron wygodna kanapa

wwozi wygodnych biegaczy na Zaklety 990m n.p.m. skąd

nie zmęczeni, naładowani miłymi widokami z wyciągu

dobiegamy łatwutko do znanego już Peticesti. Zauważyłam,

że stali bywalcy robią tu przystanek aby po „męczącej”

podróży wyciągiem koniecznie odpocząć, napić się czegoś

z bufetu lub spotkać znajomych i pogadać. Peticesti, to

miejsce, w którym wypada zatrzymać się na chwilę i postać

bo o siedzeniu na ławach schowanych jeszcze głęboko

pod śniegiem, nie ma mowy.

Ponieważ celem naszej wyprawy jest Velka Destna 1115m

n.p.m. szybko opuszczamy sielską atmosferę Peticesti

i szeroką nartostradą, która może zadowolić nawet bardzo

wymagających łyżwiarzy oddalamy się w kierunku Homole

970m npm.Trasa jest urozmaicona, przeplatana podbiegami

i długimi zjazdami w nagrodę. Mijając przełęcz Homole

mamy już do czynienia ze stałym truchtem w górę,

by po przejechaniu krzyżówki ze zjazdem do wsi Bedrichowka przeżyć chwile prawdy o własnej kondycji

czyli pokonać podejście pod Velka Destna .A zapewniam,

że warto- czekają tam na nas widoki spod najwyższego

wzniesienia Gór Orlickich i możliwość odpoczynku przy

następnym odpowiednio zaopatrzonym bufecie.

Chętnym do dalszej jazdy polecam 3,5km trasy w dół do

Masarykowej Chaty ,schroniska sąsiadującego z turystycznym przejściem nad Zieleńcem. Po chwilach

relaksu pod Destną udajemy się drogą powrotną na

Peticesti.Tam obieramy kierunek jak na Hanicę,by

w pewnym momencie, wiedzeni znakami, odbić w dół

w kierunku stacji Ricky.W końcowym odcinku trasa

biegowa pokrywa się z dolnym, nieco łagodniejszym

odcinkiem trasy zjazdowej.Oddzielona od niej siatkowym

ogrodzeniem , bezpiecznie doprowadza nas do parkingu, z którego tak komfortowo i wygodnie

rozpoczęliśmy naszą 25km przebieżkę i którą polecam

na pogodne marcowe i kwietniowe dni .

=====